

O. Werenfried wierzył, że wielkanocne Światło może zaświecić wszystkim. Siostry z założonego przezeń zgromadzenia Córek Zmartwychwstania (tu: przy jego grobie w Königstein) wcielają tę ideę w życie, nie tylko w Afryce.



„Chrystus żąda takiej miłości, która góry przenosi. Ponieważ On nigdy nie żąda od nas czegoś niemożliwego, siłą naszej wiary jesteśmy w stanie rzeczywiście burzyć góry nędzy, ignorancji, nieporozumień, nienawiści i obojętności. Jest to zwykle kwestia pojednania, które może być osiągnięte tylko dzięki modlitwie, pokorze i bezinteresownej miłości”.

Ojciec Werenfried (1913-2003)

Drodzy Przyjaciele!

Michael Shields to kapłan, wokół którego dzieją się cuda. W Madaganie, mieście portowym i byłym obozie jenieckim na dalekiej Syberii, jest on nieustannie świadkiem mocy wiary i miłości. To ona pcha ludzi ku pojednaniu. Tutaj każdy dźwiga dziedzictwo gułagu: jako ofiara lub dziecko ofiary, prześladowca lub ktoś z jego rodziny. „Tylko ktoś, kto wierzy, może się z tym uporać” – mówi ojciec Michael. „I tylko wierzący więźniowie byli w stanie przeżyć, ponieważ poświęcili życie, nierzadko dla swych dręczycieli”. Spotkaniom prześladowców i ofiar towarzyszy mało słów i wiele łez. To rodzaj niemego porozumienia, przebaczenia, święto miłości – jednym słowem pojednanie. Pojednanie to nie tylko wspomnienie. Jest ono zawsze aktualne, tu i teraz. Kiedy sześćdziesiąt lat temu we Flandrii ojciec Werenfried zaczął głosić pojednanie z Niemcami, pamięć o tych, którzy zginęli, wciąż była żywa w sercach ocalałych, choć często mieszała się z nienawiścią do wro-



„Od sześćdziesięciu lat Pomoc Kościołowi w Potrzebie pielgrzymuje po świecie, wydeptując ścieżkę pojednania.”

widź grzechu”, wierzył, że wielkanocne Światło może zaświecić wszystkim. Ojciec Werenfried zwykł mawiać: „Dając pieniądze, pocieszasz, dając miłość – zbawiasz”. Staramy się działać zgodnie z tą maksymą. Sprawiamy, że głos chrześcijan na Kubie jest słyszalny; umożliwiając młodym na Filipinach poznawanie Biblii, otwieramy przed nimi horyzonty wiary; w Rosji dzięki Państwu ludzie mogą słuchać audycji prawdy, zaś na Bliskim Wschodzie – czytać w języku arabskim słowa Ojca Świętego. A tam, gdzie ludziom trudno dosłyszeć głos Boga, bo diabeł wy-

konuje „krecią robotę” w mediach i polityce – tak jak to się dzieje w niektórych postkomunistycznych krajach – kapłan znajduje do nich dostęp w obliczu śmierci, na cmentarzu, kiedy żegnają się z najbliższymi. To tam często słyszą po raz pierwszy Dobrą Nowinę o Zmartwychwstaniu, o pojednaniu się z Bogiem.

Pocieszając, modląc się i służąc, przekazujemy dalej zbawczą miłość Chrystusa.

Tu i teraz jest Wielkanoc, we współczesnych nam cierpiących i prześladowanych, ukryta jest także dla nas szansa zmartwychwstania. Od sześćdziesięciu lat *Pomoc Kościołowi w Potrzebie* pielgrzymuje po świecie, wydeptując ścieżkę przebaczenia. To ślad Państwa miłości. Modlę się, żeby ten ślad pozostał i był coraz wyraźniej widoczny.

Wasz wdzięczny

P. Joaquin Alliende

Międzynarodowy
Asystent Kościelny



Mosty miłosierdzia

Izrael, Palestyna – jeden kraj, dwa narody, trzy religie:
w 1958 r. ojciec Werenfried odwiedził Ziemię Świętą,
mieszkających tam chrześcijan oraz uchodźców.



Most ku Rosji – dialog w Błagowiest-Info.

„Panie, jedyna nadzieja, jedyna ufność, jedyna niewzruszona obietnica – w miłosierdziu Twym.” To przekonanie św. Augustyna („Wyznania”) legło również u podstaw dzieła pojednania ojca Werenfrieda.

Bez miłosierdzia, które każe patrzeć ponad podziałami, nie może być mowy o pojednaniu między ludźmi. Często jest ono tylko kwestią wiedzy, zrozumienia, języka. W jaki na przykład sposób wierni z Bliskiego Wschodu, mówiący tylko po arabsku, mogą poznać orędzia Ojca Świętego? Teraz znamy już odpowiedź na to pytanie: dzięki arabskojęzycznemu biuletynowi rzymskiej katolickiej agencji prasowej *Zenit*. W pierwszym numerze, poświęconym papieskiej wizycie w Turcji zamieszczone zostało przemówienie Benedykta XVI „Godność człowieka podstawą

dialogu”. Biuletyn jest wspólną inicjatywą arabskiej sekcji Radia Watykańskiego oraz czasopisma „Oasis”, wydawanego przez patriarchę Wenecji. Z tego też względu, zapowiadając jego wydawanie, napisano: „Chcielibyśmy przerzucić most dialogu między kulturami i religiami”. Agencja *Zenit* utrzymuje się z ofiar dobroczyńców. Na pierwsze dwa lata wydawania biuletynu obiecaliśmy pomoc w wysokości **280 000 zł**. Kto chciałby pomóc w budowie tego mostu pojednania?

Niezwykłym mostem wiodącym ku wzajemnemu zrozumieniu jest również ekumeniczna agencja informacyjna *Błagowiest-Info*. Informuje ona regularnie o przebiegu trudnego często dialogu między prawosławnymi a katolikami. Rosyjskie i zachodnie gazety, agencje, stacje ra-



Most ku światu arabskiemu – logo nowej wersji biuletynu agencji Zenit.

diowe i telewizyjne często cytują to niezwykle źródło informacji. Pragniemy wspomóc tegoroczny budżet Agencji kwotą **320 000 zł**. Cel jest szczytny: budowa mostów poprzez wiarygodne informacje i „odnawiać oblicze Ziemi – tej ziemi”, jak powiedział Jan Paweł II. Tej ziemi – innej nie mamy. ●

Dzieła pojednania

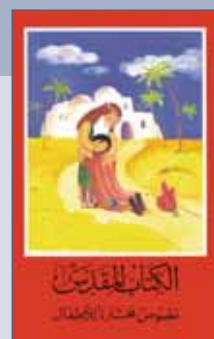
Któż lepiej mógłby przybliżyć chrześcijaństwo niż sam papież? Benedykt XVI, jeszcze jako profesor, napisał książkę „Wprowadzenie do chrześcijaństwa”. Wstęp był krótki i jasny: „Wierzę – amen”.

Książka doczekała się wielu wznowień, przetłumaczono ją na kilka języków. Teraz, dzięki Państwa pomocy, także na rosyjski. To prawdziwe dzieło pojednania, zwłaszcza że przedmowę do wydania ro-

syjskiego napisał metropolita Cyryl, odpowiedzialny w Cerkwi rosyjskiej za stosunki zagraniczne. Inne dzieło pojednania to tłumaczenie na arabski *Biblii dla dzieci*. W iluż czytających ją dzieciach zrodzi się nadzieja Zbawienia – tak jak zrodziła się już w milionach ich rówieśników na całym świecie, które Biblię poznały. Dzięki życiu Jezusa, Jego słowom i działalności wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi. A wciąż jeszcze tak wiele dzieci Go nie zna... ●



„Wprowadzenie do chrześcijaństwa” w języku rosyjskim. ●



Dać nadzieję Zbawienia – Biblia dla dzieci po arabsku.



Głośniki i cisza



Lud Boży w drodze – procesja na Kubie odbywa się jeszcze bez głośników.



Filipiny – przekazywać młodym głębię wiary.



Stać przed Bogiem – benedyktyni Lukasz, František, Vladimir i Damian.



Rulenge (Tanzania) – Biblie i rowery dla katechetów.

Wiara na **Kubie** jest głęboko zakorzeniona, nawet po dziesięcioleciach komunistycznej dyktatury.

„Państwo zabija tradycję, a naród sprawia, że zmartwychwstają” – opowiada nam pewien biskup, którego nazwiska wolimy nie podawać, mimo że on sam się nie boi. Do tradycji należą również procesje w Wielki Piątek lub w Boże Ciało. Przychodzą na nie tysiące ludzi, którzy śpiewają i modlą się. Ale gdy procesje rozciągają się na trzysta-cztery metry, z tyłu nie słychać już słów i śpiewu dobiegających z początku pochodu. Głos ewangelizacji niknie w zgiełku tłumu. Kubański biskup prosi nas o pomoc, by Słowo Boże mogło być nie tylko głoszone, ale i wyraźnie słyszane – na tyłach i we wszystkich innych miejscach procesji. Obiecaliśmy mu, zatem **32000 zł** na zakup urządzeń nagłaśniających.

Słowo Boże potrzebuje jednak także ciszy. Potrzeba jej na modlitwie w klasztorach. Patronka Europy, karmelitanka, św. Edyta Stein, o zatopionych w cichej modlitwie zakonnicach powiedziała: „Jest naszym powołaniem stanąć przed Bogiem w imieniu wszystkich”. W Samporze, małej wiosce na **Słowacji**, takie życie pragnie prowadzić dziewięciu benedyktynek. Ciągle jeszcze mieszkają oni w zwykłym baraku. Modlą się po osiem godzin dziennie, pracują w ogrodzie i w polu. Mają działkę pod nowy klasztor, ale brak im pieniędzy na budynki, które odgradzałyby ich od zgiełku świata. Obiecaliśmy im **160 000 zł**, żeby jak najszybciej mogli zbudować swój nowy dom. Dziewięciu braci będzie wstawiać się za nami, stojąc przed Panem. Ich cicha modlitwa jest sama Ewangelia. ●



Tłumy oczekujące na katechezę w nowej diecezji Purnea (Indie).

Miejsca nadziei, oblicza miłości

Guaratinguetá – pierwsza Z 35 Farm Nadziei. Tu, w Brazylii, 12 maja papież Benedykt XVI będzie przemawiał do młodych, o których można powiedzieć: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła” (Łk 15,6).

Ci młodzi ludzie przybywają bowiem prosto z piekła narkomanii. Na *Farmach Nadziei* doznali uzdrowienia. Uzdrowiły ich Ewangelia i miłość. Słowo Boże ponownie stało się w nich ciałem. „Kochać to dawać wszystko wraz z sobą bez miary!” – mówi św. Teresa



Guaratinguetá pod São Paulo – to miejsce nadziei powstało w 1983 roku.

od Dzieciątka Jezus. Tutaj stało się to dzięki modlitwie i pracy. W Guaratinguetá Papież będzie spoglądał w oblicza miłości. ●



To Państwa ofiary umożliwiają im rozpoczęcie nowego życia dzięki modlitwie i pracy.



„Nasz mały sześciokątny kościółek to istna perełka. Wszyscy go podziwiają. Co prawda w środku brakuje jeszcze niemal wszystkiego, ale i tak jesteśmy bardzo szczęśliwi. Dziękujemy, dziękujemy!” Siostra Maria z Teresina w północno-wschodniej Brazylii pracuje w jednej z dzielnic ubóstwa. Często myśli o nas, swoich przyjaciółach, jak pisze, „ze świadomością, że sami nie możemy wiele zrobić. Jest to możliwe dopiero razem z Wami”. Stara kaplica z gliny została już rozebrana – kolejna, jeszcze młodsza parafia wykorzysta pokrycie jej dachu, by zbudować prostą kaplicę. „To prawdziwy wyścig z sektami” – pisze siostra. Nowa kaplica dodaje otuchy zarówno jej, jak i tym, którzy jej pomagają.



Hans-Peter Röhlin
Präsident

Kolumna

Atrakcyjny kapelusze

18 miesięcy po śmierci naszego Założyciela w obecności wielu ważnych dostojników kościelnych i osobistości życia publicznego dokonaliśmy w siedzibie naszej centrali w Königstein otwarcia Centrum Ojca Werenfrieda. Obecnie Centrum stanowi – dla partnerów naszych projektów z całego świata, mieszkańców okolicznych miejscowości, dziennikarzy, lecz przede wszystkim dla ofiarodawców z krajów, w których prowadzimy zbiórki pieniędzy – ulubione miejsce spotkania z „Ojcem Słoniną”.

Oczywiście w Centrum znajduje się również słynny kapelusze, który służył ojcu Werenfriedowi do zbierania datków – to jedna z największych atrakcji, jakie czekają na naszych gości. Nigdy nie jest pusty...

Niedawno Centrum odwiedziła grupa pań. Wszystkie były pod dużym wrażeniem. Pod koniec zwiedzania jedna z nich wzięła oprowadzającego na bok i zapytała go: „Czy przyjmują Państwo również spadki?” Gdy ten odpowiedział twierdząco, powiedziała: „W taki razie zapiszę Wam swój dom – przekonaliście mnie!”

Ojciec Werenfried i jego kapelusze czekają również na Twoją wizytę...

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Wasze listy

Drobna kwota z najbliższej pensji

Dziś wysłałem zamówienie na kilka książek o modlitwie. Mam 17 lat i w tej chwili uczę się zawodu. Niestety nie jestem w stanie złożyć teraz żadnego datku. Mogę tylko zapewnić, że pamiętam o Was wszystkich i o Waszym stowarzyszeniu w mojej modlitwie. A jeżeli będzie to tylko możliwe, ofiaruję Państwu drobną kwotę z mojej najbliższej pensji.

Młody czytelnik z Niemiec

życia. Wiedziałam też o jego pomysle żebrania o słoninę wśród mieszkanków Flandrii. Działalność Pomocy Kościołowi w Potrzebie stanowi dla mnie żywy dowód na istnienie Boga. Życzę Państwu, by wspomagał On Was w Waszej trudnej, ale też porywającej pracy. Pamiętam o Was w mojej modlitwie.

Czytelniczka

z Villefranche-sur-Saône (Francja)

Dziękuję

Dziękuję za to, co robicie. Dziękuję za zachęte do pielegnowania i obrony naszej wiary. Jak bardzo powinniśmy być wdzięczni za możliwość codziennego udziału we Mszy świętej! Dziękuję przede wszystkim za wszystkich, którzy nie tylko chcą praktykować swą wiarę, lecz również biorą na siebie ryzyko świadczenia o niej w niebezpiecznych sytuacjach.

Ofiarodawca z Denver (USA)

Wiem o Was od samego początku

Dziękuję za otrzymane od Państwa informacje o sytuacji w Wietnamie. Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie jest mi szczególnie bliskie – Waszą działalnością interesowałam się już od chwili, gdy ojcu Werenfriedowi powierzono zorganizowanie pomocy niemieckim księżom, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swych rodzinnych stron bez środków do

Adres pocztowy: Pomoc Kościołowi w Potrzebie

– ul. Puławska 95 – 02-595 Warszawa – tel./fax: 022 / 8451709

– e-mail: info@pkwp.org

Adres i konto bankowe: ING Bank Śląski o/Warszawa, 02-670 Warszawa,

ul. Puławska 152, nr konta: 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759.



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciołom, sąsiadom, paroboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.

Redakcja: Jürgen Liminski, Claude Piel

Wydawca odpowiedzialny:

Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,

Postfach 1209, D-61452 Königstein

– Wydrukowano w Polsce

– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>